

Drodzy Rodzice! Wychodząc naprzeciw ustaleniom Ministra Edukacji Narodowej od 25 marca 2020 roku rozpoczynamy realizację podstawy programowej wychowania przedszkolnego. Podstawa ta obejmuje wiele obszarów rozwoju dziecka, w związku z którymi przygotowujemy codzienne zajęcia- wcześniej w przedszkolu, obecnie zdalnie. Podstawa jest rozplanowywana na 5 godzin tak, jak to było, gdy spotykaliśmy się w placówce. Zgodnie z tym zwracamy się z prośbą, aby w miarę Państwa możliwości w codziennym funkcjonowaniu dzieci:

- **przynajmniej 1 godzinę dzieci miały na indywidualną zabawę** lub zabawy z rodzeństwem według ich własnych pomysłów, to znaczy bez ingerencji osób dorosłych w to, jak przebiega zabawa. Chodzi o to, aby rozwijać dziecięcą kreatywność, pomysłowość, relacje między rodzeństwem, aby dzieci mogły same wykorzystywać drzemiący w nich potencjał. Zabawa dowolna to również wspólny trening umiejętności społecznych, a więc bycia ze sobą, zgodnego współdziałania, właściwego stosunku do zabawki, umiejętności dzielenia się zabawkami.
- **miały przeznaczony czas na codzienne czynności higieniczno – porządkowe** (w przedszkolu podczas 5- godzinnego pobytu zajmuje nam to ok. 2 godziny) takie, jak samodzielne rozbieranie się, ubieranie, toaleta, mycie zębów, spożywanie posiłków. Bardzo zachęcamy, aby zwracać uwagę na rozwijanie samodzielności w tym zakresie. Wasze Pociechy naprawdę świetnie sobie radzą z tymi czynnościami! Szczególnie ważne jest spożywanie posiłków w spokojnej atmosferze, bez włączonych bajek itp., aby dzieci mogły się skupić na jedzeniu.
- **ok. 1 godzinę mogły spędzić na świeżym powietrzu** w tym też jest czas na samodzielne przygotowanie się do wyjścia- włożenie butów, kurtki, czapki, szalika itp. Młodsze dzieci mogą potrzebować pomocy przy zapięciu kurtki, wiązaniu kokardek. Starsze zaś (5, 6-lat) powinny sobie już z tym radzić same. Pobyt na świeżym powietrzu powinien być dla dziecka czasem spędzonym na swobodnej zabawie, przy tej okazji możemy zaproponować mu jazdę na rowerze, hulajnodze, grę w piłkę, gimnastykę itp. Wszystkie te czynności w sposób nieoceniony wpływają na prawidłowy rozwój wszystkich struktur mózgowych. **Pamiętajmy jednak o zapewnieniu bezpieczeństwa w czasie pandemii! Zabawa dziecka na powietrzu powinna odbywać się w obrębie podwórka, bez kontaktu z osobami innymi niż domownicy.** Nie wskazane jest wychodzenie na plac zabaw, do parku itp., czyli do miejsc, w których możemy mieć kontakt z innymi.
- **nie więcej niż 1 godzinę (w przypadku dzieci 3 i 4-letnich), a maksymalnie 1,5 godz. (w przypadku dzieci 5 i 6-letnich) dzieci powinny przeznaczyć na zabawy dydaktyczne i zajęcia edukacyjne, czyli takie, które wprowadzają nowe dla dzieci treści.** Ta tematyka właśnie będzie do Państwa przesyłana przez wychowawców poszczególnych grup do codziennej realizacji. Pamiętajmy jednak, że w szczególności młodsze dzieci (3, 4-letnie), ale również i starsze (5, 6-letnie) **najlepiej przyswajają nowe rzeczy poprzez zabawę.** Cykle realizacji materiału muszą być krótkie. Dzieci nie wytrzymają całej godziny jednorazowo. Warto dzielić je na np. na cztery 15-minutowe etapy, maksymalnie dwa 30 minutowe (to głównie dla starszaków). Pamiętajmy również, że kluczową sprawą w realizacji tych treści jest KONSEKWENCJA, żeby dzieci nie miały braków w żadnym obszarze.

Na samym końcu przesyłamy dla Państwa link, pod którym znajdziecie wiele ciekawych, dodatkowych kart pracy, kolorowanek i innych materiałów. Są to ćwiczenia wyłącznie dla dzieci chętnych, do wesołego urozmaicenia dnia. https://eduzabawy.com/karty_pracy/

Realizacja podstawy programowej przygotowana przez wychowawców poszczególnych grup przedszkolnych na dzień 26. 03. 2020 r.

26.03 (czwartek) dla 3-latków cała GRUPA „PSZCZÓŁKI”

Blok : Marcowa pogoda.

Temat: Wesoły deszcz

Cele:

- rozwijanie spostrzegawczości
- budzenie ciekawości badawczej

1. Słuchanie odgłosu deszczu- małego deszczu, ulewy, burzy- nagrania z Internetu. Dziecko odgaduje co to za odgłos, co może go wydawać i jaki to odgłos (duży deszcz, mały deszcz, burza).
2. Zabawa badawcza- eksperyment „Jak powstaje deszcz?”- dziecko obserwuje jak dorosły wlewa do słoika gorącą wodę i przykrywa słoik talerzykiem, na którym kładzie kilka kostek lodu. Wspólne obserwowanie zjawiska tworzenia się pary wodnej, która w kontakcie z zimnym talerzykiem z kostkami lodu zaczyna się skraplać.
3. Zabawa sensoryczna „Deszcz”- dorosły kolejno wykonuje trzy działania- 1. Skrapla dłoń dziecka spryskiwaczem wypełnionym wodą, 2. Moczy rękę dziecka pod odkręconym kranem, 3. Skrapla dłoń dziecka wodą ze strzykawki/pipety/miarki do podawania leków. Dziecko określa: który deszcz był najprzyjemniejszy? Dlaczego? Zachęcamy dziecko do dokładnego opisanie swoich obserwacji.
4. Ćwiczenia grafomotoryczne „Kałuże”- dorosły rysuje na kartce papieru kałużę (jedną lub kilka) o prostych kształtach, dziecko wycina rysunek, samodzielnie porządkuje miejsce pracy.
5. Zabawa ruchowa „Skaczemy przez kałuże”- rozkładamy z dzieckiem poprzednio wycięte kałuże w różnych miejscach. Dziecko skacze kolejno przez wszystkie kałuże.
6. Rozmowa kierowana przez dorosłego „Do czego jest potrzebny deszcz?”- zadajemy dziecku pytanie, słuchamy odpowiedzi i dopowiadamy, że deszcz jest potrzebny w rolnictwie do hodowli różnych upraw; roślinom, aby mogły rosnąć; aby zmyć kurz i zanieczyszczenia; do uzupełniania wody w zbiornikach wodnych.
7. Słuchanie dowolnej piosenki o tematyce deszczu.

26.03 (czwartek) dla 4-latków cała GRUPA „BIEDRONKI”

Blok „Zwierzęta z naszych pól i lasów”.

Temat: Jakie jeszcze zwierzę mieszka w lesie?

Cele:

- zwrócenie uwagi na różnice w sposobie poruszania się zwierząt,
- rozwijanie twórczego i logicznego myślenia.

1. Oglądanie albumów o zwierzętach zamieszkujących środowisko leśne, wyszukanie ilustracji przedstawiających zwierzęta leśne w Internecie. Zwrócenie uwagi na nazwy zwierząt, wskazanie zwierząt, które budzą się z zimowego snu.

Dzieci mogą ułożyć na ich temat proste zdania, np.: *Jeż ma kolce. Budzi się na wiosnę.*

2. Wypowiadanie skojarzeń związanych ze słowem *piórko*. Zwrócenie uwagi na różnice pomiędzy zwierzętami, które poruszają się po ziemi, a tymi, które fruważą.

Dziecko naśladuje jak poruszają się ptaki, a następnie, jak lisy. Rozmowa na temat różnicy w sposobie poruszania się naśladowanych zwierząt.

3. Zabawa twórcza – *Opowieść*.

Wymyślanie opowiadania o wybranym przez dziecko mieszkańcu lasu, ilustrowanie jego przygód, nadawanie historii tytułu. Rozwijanie myślenia twórczego.

Dziecko wspólnie z dorosłym ustala, jakie to będzie zwierzę. Dorosły wypowiada pierwsze zdanie, np. *Pod wysokim dębem lis wykopał sobie norkę*. Dziecko podejmuje próbę kontynuacji opowieści. Opowieść można zapisać i na zakończenie odczytać całą historię. Dziecko nadaje jej tytuł, następnie wykonuje ilustracje do opowiadania (według własnego pomysłu).

4. Zabawa ruchowa – *Zebranie na polanie*.

Dziecko „zamienia się” w wymienione zwierzę (np. kos, jelen, zając, lis, jeż, dzięcioł) i naśladuje jego sposób poruszania się.

26.03 (czwartek) dla GRUPY „ŻABKI”

(tu podział na dzieci, które miały 4 lata, gdy rozpoczęły uczęszczanie do tej grupy i dzieci, które rozpoczęły uczęszczanie do tej grupy, gdy miały 5 lat)

Dzieci 4-letnie w grupie „Żabki”

Blok „Zwierzęta naszych pól i lasów”.

Temat: Z wizytą u niedźwiedzia

Cele:

- wzbogacanie wiadomości na temat niedźwiedzi;
- rozwijanie umiejętności uważnego słuchania;

1. W poszukiwaniu niedźwiedzi – wyszukiwanie w książkach lub w internecie zdjęć niedźwiedzi. Oglądanie ilustracji przedstawiających niedźwiedzia brunatnego oraz niedźwiedzia polarnego. Opisywanie wyglądu niedźwiedzi.

2. Odczytanie ciekawostek o niedźwiedziach:

„Najbardziej znanym gatunkiem wśród niedźwiedzi jest niedźwiedź brunatny. Jest duży i ciężki, ale mimo tego bardzo dobrze umie wspinać się na drzewa. Okres zimowy przesypia w swoim domu, który nazywany jest gawrą. Lubi jeść ślimaki, jaja ptaków, jagody, dzidzownice, no i oczywiście miód.”

„Niedźwiedź polarny ma białe futro, gdyż żyje na terenach pokrytych dużą warstwą śniegu. Trudno go więc zauważyć, dzięki czemu jest bezpieczniejszy. Nie przeszkadza mu duży mróz, bo ma grubą, gęstą sierść. Potrafi doskonale pływać. Lubi to robić nawet w bardzo zimnej wodzie.”

3. Układanie z kół sylwety niedźwiedzia. Potrzebne będą: kolorowa kartka oraz 6 małych kół, jedno średnie i jedno duże kółko wycięte z białego papieru, farby lub plastelina oraz klej. Dziecko układa z kół na kartkach postać niedźwiedzia. Następnie przykleja koła i ozdabia niedźwiedzia według własnego pomysłu. Dziecko nadaje swojemu niedźwiadkowi imię.

4. Słuchanie wiersza Iwony Fabiszewskiej „Niedźwiedź i przedwiośnie”.

Słońko jakoś mocniej grzeje, obudziło misia.
– Czy to wiosna już nadeszła? Jakoś ciepło dzisiaj.
Wyjdę z gawry i zobaczę, co się wokół dzieje.
Może znajdę trochę miodu... taką mam nadzieję.
Chodzi niedźwiedź, słucha, patrzy, gałązki ogląda.
– Może w dziupli miodek znajdę? – do środka zagląda.
– No cóż, misiu. Nie ma miodu... Jeszcze jest przedwiośnie.
Pszczoly siedzą jeszcze w ulu, jest w nim coraz głośniejsze.

5. Rozmowa na temat wiersza:

- Co obudziło niedźwiedzia?
- Dlaczego niedźwiedź postanowił wyjść z gawry?
- Gdzie niedźwiedź szukał miodu?
- Dlaczego niedźwiedź nie znalazł miodu?

Dzieci 5-letnie w grupie „Żabki”

Blok „Zwierzęta naszych pól i lasów”.

Temat: U jak ule.

Cele:

- rozpoznawanie i nazywanie poznanej litery „u”;
- rozwijanie motoryki małej;

1. Karta pracy str. 58 (różowa) „Przygotowanie do czytania, pisania i liczenia”.
2. Paluszkami na tacce z piaskiem, kaszą manną (lub innym materiałem sypkim) napisz małą i wielką literę „u”;
3. Zabawa słowna jaką głoskę pierwszą słyszysz w wyrazach: „Ula, ule, ulica, ubranie, ucho?”;
4. Zabawa – dotknij część ciała zaczynając się na „u”;
5. Karta pracy str. 59 (różowa) „Przygotowanie do czytania, pisania i liczenia” – narysuj szlaczek po śladzie, a potem – samodzielnie.

26.03 (czwartek) dla 5-latków GRUPA „ZUCHY”

Blok „Zwierzęta naszych pól i lasów”.

Temat: Kto to jest Ktosiek?

Cele:

-zwracanie uwagi dzieci na nienawiązywanie kontaktów z obcymi osobami;

-rozwijanie mowy;

1. Słuchanie opowiadania A. Widzowskiej „Ktosiek”. Ilustracje do opowiadania znajdują się w książce „Nowe przygody Olka i Ady”, str. 48-51.

„Ktosiek”

Ada bardzo lubiła, gdy rodzice czytali jej książki. Niektóre znała prawie na pamięć. Czasami jednak prosiła, żeby wymyślali dla niej zupełnie nowe historie. Pewnego wieczoru mama opowiedziała jej bajkę o dwóch niesfornych zajączkach. Ich ulubioną zabawą było puszczanie „lustrzanych zajączków”. Gdy kierowało się lusterko w stronę światła, promień odbijał się w nim i dawał odbłask, którym można było dowolnie sterować. Wystarczyło poruszać lusterkiem w górę, w dół i na boki, a odbite światło skakało jak mały zajączek. Ada leżała wygodnie w łóżku, a mama zaczęła opowieść: „Zajączek Hyc i zajączek Hop mieszkali z rodzicami w leśnej kotłince. Ich mama wiele razy ostrzegała synków przed niebezpieczeństwem i prosiła, żeby nigdy nie oddalali się od domu i nie rozmawiali z obcymi. Jednak zajączki były bardzo ciekawe, co kryje się za strumieniem.

– Zróbmy tylko małe hyc! – powiedział zajączek Hyc.

– A potem zróbmy małe hop! – powiedział Hop.

Szybciutko zrobiły „hyc!” „hop!” i „kic, kic” i przeskoczyły strumień. A tam było tyle ciekawych rzeczy! Jagodowe krzaki, nory borsuków, ślady dzików i bukowe orzeszki. Zajączki kicały leśną drogą i nawet nie zauważyły, że są już daleko od domu.

– Wracajmy, bo mama będzie nas szukać – powiedział Hyc.

– Ale w którą stronę? – zawahał się jego brat.

Na prawo była wielka jaskinia. Na lewo był głęboki wąwóz. Na wprost były bagna. Z tyłu nadchodził... Ktosiek...”

– A kto to jest Ktosiek? – zapytała Ada.

– Taki nie wiadomo kto. Ktoś obcy, komu nie można ufać.

– Ojej! I co te zajączki teraz zrobią?

– Posłuchaj dalej... – mama wzięła głęboki oddech i wróciła do swojej opowieści:

„Ktosiek zbliżał się szybko, o czym świadczyły szelest lamanych gałęzi i falujące zarośla. Zajączki przytuliły się do siebie i pisnęły:

– Mamo, ratuj!

Z krzaków wyszedł wielki kocur, zwany rysiem. Był cztery razy większy od zwykłego kota. Miał dzikie spojrzenie i szpiczaste uszy.

– Co jest, szaraki? Co tu robicie? – zapytał i obwąchał kulące się ze strachu zwierzątka.

– Idziemy do domu – wyszeptał Hyc.

– Do mamy – dodał Hop.

– A gdzie to jest? – zapytał ryś.

– Tam – Hyc wskazał kierunek.

– Tam – jego brat pokazał kierunek przeciwny.

– Hm... widzę, że zablądziście. Ja was zaprowadzę – zdecydował ryś.

– Ale my nie możemy iść z nikim obcym. Mama nam nie pozwala.

– Ja obcy? Ja? Przecież ja jestem waszym dobrym wujkiem i od dawna przyjaźnię się z waszą mamą – ryś wyszczerzył zęby w sztucznym uśmiechu.

– Ale my cię nie znamy. Ty jesteś Ktosiek – odparły zajączki.

– Ktosiek? Dobre sobie! Mam na imię Miłostław, bo w całym lesie słynę z tego, że jestem bardzo miły.

– Skoro znasz naszą mamę, to powiedz, jak ona wygląda – zapytał podchwytliwie Hyc.

– Noo... jest większa niż wy, ma bardzo długie uszy, które czasami leżą płasko, a czasem są nastroszone do góry. Ma mocne tylne nogi i potrafi bardzo wysoko skakać. Aha! No i bardzo was kocha! Zgadza się? – zakończył ryś.

– Chyba tak... – szepnęły zajączki.

– Obiecałem waszej mamie, że w razie potrzeby się wami zaopiekuję. Chodźcie za mną, zaprowadzę was do domu.

Zajączki spojrzały na siebie niepewnie. Wtem na drzewie pojawiła się wiewiórka.

– Nie ufajcie mu! To jest Ktosiek! – krzyknęła i bęc! rzuciła w rysia orzeszkiem, który trafił go prosto w nos.

– A kysz! – warknął ryś. – Mam coś dla was, kochane szaraczki – odwrócił się i zerwał krzaki pełne soczystych jagód.

– Dziękujemy – odparły zajączki, które poczuły się już bardzo głodne.

– Piii! Nie jedzcie tego! – pisnął przelatujący ptak.

– On chce was oszukać! – krzyknęła myszka, a mrówki zebrały się w jedną mrówczą drużynę i zaczęły gryźć rysia po łapach.

– Uciekajcie! – wrzasnęła borsuk.

Przerażone zajączki zaczęły uciekać, a ryś ruszył za nimi. Skakały najszybciej jak potrafiły, ale Ktosiek był szybki jak gepard. Już, już miał capnąć zębami kark jednego z zajączków, gdy stało się coś

nie spodziewanego. Blask o sile tysiąca latarek oślepił oczy rysia, który potknął się o wystający korzeń i upadł pyskiem prosto w błoto. Bęc!

– Lustrzany zajaczek! – wrzasnął Hop.

Okazało się, że to zajęcza mama puściła „lustrzanego zajaczka” prosto w oczy napastnika. Zanim ryś otrząsnął się z błota i odzyskał wzrok, posadziła dzieci na swoim grzbiecie i powiedziała:

– Trzymajcie się mocno. Wracamy do domu!

Wieczorem, w bezpiecznej kotlinie, Hyc i Hop przytuliły się do mamy.

– Przepraszamy. Już nigdy więcej nie będziemy same odchodzić od domu i rozmawiać z Ktosiem. Dziękujemy, że nas uratowałaś, mamusiu.

Mama pogładziła mięciutki uszy swoich synków i powiedziała:

– I podziękujcie też „lustrzanemu zajączkowi”. Bez niego bym sobie nie poradziła”.

2. Rozmowa na temat opowiadania.

— O czym opowiadała mama Adzie?

— Co było ulubioną zabawą niesfornych zajączków?

— Jakie imiona miały zajączki?

— Przed czym mama ostrzegała zajączki?

— Czy posłuchały one mamy?

— Kogo spotkały w lesie?

— Kto to jest Ktosiek?

— Jak skończyła się ta historia?

— Czy wy też możecie spotkać Ktośka?

— Co wtedy powinniście zrobić?

3. Malowanie farbami na temat: ”Jak wg. Ciebie wygląda Ktosiek?”

4. Karta pracy cz. 3, str. 37 i str. 40.

26.03 (czwartek) dla 6-latków GRUPA „0”

Blok „Zwierzęta naszych pól i lasów”.

Temat: „„Pożyteczne zwierzęta””.

Cele:

rozwijanie mowy;
przybliżanie wiadomości o życiu mrówek

1. Rozmowa na temat: Pożyteczne zwierzęta.

a) rozwiązanie zagadki

Pracowitsze są od ludzi, wstają, gdy je słońko zbudzi.

Zorganizowane, jak żołnierze, każda coś do pyszczka bierze –

igły sosny lub źdźbła słomy. Co to za zwierzęta? Wiesz, tylko pomyśl! (mrówki).

2. Omówienie budowy mrówki na podstawie ilustracji w kartach pracy.

3. Podanie dziecku informacji: *mrówki tworzą duże społeczeństwa, żyją w mrowiskach, w których każdy osobnik wykonuje ściśle określone funkcje. Mrówki mają królową, jej jedynym obowiązkiem jest składanie jaj. W mrowisku najczęściej jest robotnic. Wykonują one wszelkie prace: dostarczają pożywienie, sprzątają, bronią przed obcymi, opiekują się potomstwem.*

4. Kolorowanie rysunków mrówek.

5. Zabawy ruchowe na świeżym powietrzu , np. „Pracowite mrówki”(lub wykonanie wspólnie z rodzicami prac porządkowych wokół domu, itp.).

6. Karty pracy, cz.3, s. 40 - 43